

MARIA KUBASZEK

UNIwersytet Jagielloński
WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
ZAKŁAD KOGNITYWISTYKI
E-MAIL: MARIA.KUBASZEK@GMAIL.COM

Czas w umyśle

STRESZCZENIE

W artykule zestawiono koncepcję filozofii czasu świętego Augustyna z Hippony z psychologicznymi teoriami dotyczącymi pamięciowych reprezentacji czasu. Zaprezentowany został koncept prezentystycznej wersji endurantyizmu – teorii, która zakłada realność teraźniejszości oraz tożsamość podmiotów i przedmiotów trwających w czasie. W filozofii świętego Augustyna czas jest określany jako rozciągłość umysłu. Teraźniejszość jest odbierana poprzez zmysły, natomiast przeszłość i przyszłość pozostają w umyśle jako wspomnienia i oczekiwania. Rozważania te są nie tylko zgodne z założeniami prezentyzmu, ale znajdują też odzwierciedlenie w psychologicznych teoriach pamięci na temat zdarzeń przeszłych i przyszłych. Artykuł przybliżył pojęcia pamięci retrospektywnej i prospektywnej, które umożliwiają wyrażanie myśli o zdarzeniach przeszłych i przyszłych, mimo że nie jesteśmy zdolni do bezpośredniego percypowania ich w teraźniejszości. Augustiański czas, jako rozciągłość umysłu, odniesiony został do koncepcji podróży mentalnych. Wskazano na ważną funkcję pamięci – pamiętając o przeszłości, możemy wpływać na naszą przyszłość.

SŁOWA KLUCZOWE

filozofia czasu, prezentyzm, endurantyizm, święty Augustyn, pamięć retrospektywna, pamięć prospektywna

Wstęp

Twierdzenie, że czas odgrywa ważną rolę w życiu człowieka, jest oczywiste i bezwartościowe z badawczego punktu widzenia. Nie istnieją przecież jednostki niepodlegające jego wpływowi ani mogące zignorować jego istnienie. Jego istota jednak nie została dotychczas w sposób jednoznaczny uchwycona.

Odniesienie się do upływu czasu poprzez obserwację ruchu wskazówek zegara pozwala doprecyzować tylko to, jak dokonujemy jego pomiaru. Określenie istoty czasu jest trudne nie tylko w języku potocznym. Od wieków stanowi przedmiot dyskusji naukowców wszystkich niemal dziedzin – od fizyki do filozofii – a im dokładniej zagłębialiśmy się w porównania koncepcji czasu z różnych perspektyw, tym bardziej tajemniczy się wydaje.

W rozumieniu potocznym przyszłość i przeszłość wydają się mieć punkt wspólny – obu nie da się percypować w teraźniejszości. Nasz system językowy oparty jest na wyrażeniach czasowych – niemal wszystkie języki świata stworzyły konstrukcje umożliwiające wyrażanie myśli na temat wydarzeń nieistniejących w rzeczywistości odbieranej bezpośrednio, to jest w teraźniejszości. Jesteśmy w stanie myśleć i mówić zarówno o rzeczach, których już dawno nie ma, jak i tych, które nigdy się nie wydarzą, ale jedne i drugie występują w naszych umysłach w teraźniejszości. W umyśle zarówno wspomnienia, jak i pragnienia powstają w czasie teraźniejszym, chociaż do ich wyrażania używamy innych konstrukcji językowych.

Główna różnica polega więc na tym, że przeszłość jest czasem już dokonanym i nie mamy na nią wpływu. W związku z tym używamy do jej opisanie form językowych sugerujących zakończenie czynności w przeszłości, na przykład „poszedłem”, „zapłaciłem”. Z przyszłością sprawa ma się inaczej – intuicyjne wydaje się stwierdzenie, że ponieważ jeszcze się nie dokonała, to będziemy w stanie na nią wpłynąć, na przykład: „chciałbym”, „mógłbym”.

Widać zatem asymetryczność, która wynika ze zjawiska kauzalności zdarzeń. W związku kauzalnym mamy zawsze przyczynę, która powoduje skutek, nigdy odwrotnie. Zjawisko przyczynowości uznajemy za asymetryczne, co jest ewenementem w świecie fizycznym, który opisują symetryczne prawa.

Brak symetryczności wpływającego czasu jest zagadką dla świata fizyki, w którym teoretycznie wszystko może przebiegać w obie strony. Między przeszłością i przyszłością powinny zatem także zachodzić symetryczne oddziaływania. Mamy więc asymetrię samego czasu i asymetrię zjawisk fizycznych trwających w czasie.

Przyjrzelśmy się dwóm perspektywom – potocznemu rozumieniu upływu czasu i jego reprezentacji w języku oraz jego fizycznej asymetryczności, która wyróżnia się na tle innych praw fizycznych. W obu przypadkach upływ czasu nie jest łatwy do uchwycenia, co znajduje odzwierciedlenie w odwiecznych rozważaniach filozoficznych na ten temat.

Filozofia czasu

W rozważaniach nad realnością upływu czasu w filozofii szczególnie ważne są dwa spory, mające wielu zwolenników zarówno po jednej, jak i drugiej stronie. Jednym z nich jest problem istnienia przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Drugim jest problem trwania przedmiotów w czasie – zachowanie tożsamości przedmiotu mimo zmian czasowych. Oba spory są wciąż nierozstrzygnięte, ponadto są ze sobą powiązane.

Oprócz pośrednich stanowisk dotyczących pierwszego sporu wyróżnić można dwa główne, niejako przeciwległe bieguny. Prezentyści jako realną uznają jedynie teraźniejszość, nie przyjmując jako rzeczywistych czasów przeszłości i przyszłości. Eternaliści natomiast przypisują realność wszystkim trzem przestrzeniom czasowym¹. W drugim sporze po jednej stronie mamy endurantystów, uznających tożsamość przedmiotów trwających w czasie, oraz perdurantystów, którzy nie przyjmują takiej tożsamości².

Endurantyzm poniekąd łączy się z prezentyzmem, natomiast perdurantyzm – z eternalizmem, co zostanie przedstawione w kolejnych akapitach. W związku z tym w ramach rozwinięcia problemu upływu czasu należy rozważyć oba spory.

Prezentyzm i eternalizm

Wyróżnić można wiele stanowisk pośrednich, jednak dwie teorie są kluczowe w sporze o istnienie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Prezentyści uznają jedynie istnienie teraźniejszości. Upływ czasu będzie dla nich własnością obiektywną. Wiąże się to z koncepcją stawania się: przeszłość jest tym, co stawało się, teraźniejszość tym, co staje się, a przyszłość określa się jako to, co będzie się stawało. Istnienie jest więc u prezentyistów pojęciem *tensorowym*, związanym ze zmianą w czasie.

Eternalista natomiast odrzucił podział na przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, uznając, że istnieją one w takim samym sensie, a upływ czasu uznaje za nasze subiektywne złudzenie³. Po zanegowaniu upływu czasu pojęcie istnienia dla eternalisty będzie *beztensowe*, nieodnoszące się do szczególnego momentu w czasie⁴.

¹ J. Gołosz, *Upływ czasu i ontologia*, Kraków 2011, s. 35.

² *Ibidem*, s. 54.

³ *Ibidem*, s. 49.

⁴ *Ibidem*, s. 50.

Zatem spór ten bezpośrednio dotyczy obiektywności upływu czasu. Próbując rozstrzygnąć między tymi dwoma stanowiskami, trzeba zastanowić się nad tym, czy istnieje obiektywny upływ czasu⁵.

Do rozumienia potocznego bardziej pasuje podejście prezentystyczne, którego odzwierciedlenia odnajdziemy w naszym języku. W mowie potocznej istnieniu nadawany jest wymiar czasowy. Oczywiście opierając się jedynie na intuicjach, nie można przesądzać o prawdziwości argumentu. Nie jest jasne, czy struktura tensowa naszego języka odpowiada ontologii świata. Jednak ważnym aspektem wszelkich teorii jest spójność z naszymi doświadczeniami, co faworyzowałoby teorię prezentystyczną. Filozofowie zajmują stanowiska zarówno po jednej, jak i drugiej stronie sporu, a argumenty nie przemawiają jednoznacznie za żadną z przedstawionych dróg.

Endurantyzm i perdurantyzm

Zgodnie z endurantyzmem przedmioty są obecne w całości w każdej chwili czasu⁶. W takim sensie przedmioty, które nas otaczają, gdy wstajemy w domu z łóżka, są tymi samymi przedmiotami, które zobaczyliśmy po otwarciu oczu wczoraj. Tak samo: spotykając się ze współpracownikami kolejnego dnia pracy, rozmawiamy z tymi samymi ludźmi. Mimo zmian czasowych, jakie nieuchronnie następują, przedmioty pozostają tożsame w każdym kolejnym momencie czasu.

Stanowisko to wydaje się zgodne z naszymi intuicjami i przystaje do omawianej we wstępie perspektywy potocznej rozumienia czasu. Otoczenie w kolejnych momentach czasu uważamy za tożsame z tym percypowanym wczoraj i czynimy predykcję, że gdy obudzimy się jutro, obudzimy się znów w tożsamym świecie. Słońce, które wzeszło na niebie wczoraj, będzie widoczne dziś i z wysokim prawdopodobieństwem wzejdzie również jutro. To samo dotyczy codziennie spotykanych ludzi i wreszcie nas samych – mimo upływu czasu i zmian, jakie się w nas dokonują, czujemy się wciąż tymi samymi osobami, trwającymi w czasie.

Od razu widać problem, który w dyskusji przedstawiany jest jako zarzut wobec endurantystów. Wraz ze zmianami czasowymi zmienia się świat, a razem z nim zmieniają się cechy przedmiotów w świecie. Wynika stąd, że można wątpić w ich tożsamość. Zmieniają się nie tylko nasze cechy charakteru, ale też nasz wygląd. Dotyczy to nie tylko ludzi. Można zastanowić się, czy liście na drzewach zachowują tożsamość, jeśli w zależności od pory roku

⁵ Ibidem, s. 51.

⁶ Ibidem, s. 53.

zmieniają kolor i wyglądają zupełnie inaczej. Podobną argumentację przeprowadził Lewis, który postulował, że przedmiot, aby pozostać tożsamy, musi zachowywać własności wewnętrzne, a więc te, które nie zależą od innych przedmiotów w świecie⁷. Kontrargumentem, który wydaje mi się trafny wobec tych zarzutów, jest podkreślenie rozmytej granicy między własnościami relacyjnymi a wewnętrznymi. Zieloność i żółtość liścia można potraktować jako zależność od ilości soków z wartościami odżywczymi, jakie dostarcza mu drzewo. Moim zdaniem trudno wyznaczyć granicę cech wewnętrznych w kauzalnym świecie – można przecież dotrzeć aż do genetyki podmiotów, twierdząc, że nie ma cech, które byłyby niezależne od jakichkolwiek relacji w świecie.

Teorią przeciwstawną do endurantyzmu jest perdurantyzm, w którym odrzuca się tożsamość otaczających nas przedmiotów i nas samych w kolejnych momentach czasowych⁸. Czas potraktowany jest w tym poglądzie jako kolejny wymiar, podobny do naszego wymiaru przestrzennego. Podmioty i przedmioty w świecie składają się z części czasowych, między którymi zachodzi słabsza identyczność niż ta zakładana w endurantyzmie⁹. Wedle tej teorii budząc się o poranku widzimy wokół siebie kompletnie inne przedmioty niż wczoraj, nawet spoglądając na nie dwa razy w ciągu krótkiego odcinka czasowego, bo nic nie jest obecne w całości w więcej niż jednym momencie czasu¹⁰.

Perdurantyzm jest poglądem trudnym do pomyślenia i stoi w opozycji do naszych intuicji na temat potocznego rozumienia czasu. Nie czując się tym samym człowiekiem w kolejnych momentach czasowych, mielibyśmy problem na przykład z moralnością – można dojść do wniosku, że popełniane przez nas niemoralne czyny nie są nasze, tylko naszej poprzedniej, nie-tożsamej z nami części czasowej, i nie ponosimy za nie odpowiedzialności. To tylko jeden aspekt, ale problemów z brakiem tożsamości jest bardzo wiele – człowiek dąży do życia w zgodzie z samym sobą, zachowanie godności czy dobrego imienia wydaje się dla nas czymś podstawowym i trudno byłoby nam z tego zrezygnować. Znow w rozstrzygnięciu na temat prawdziwości teorii ważniejsza jest jej moc wyjaśniania niż przystawanie do naszych intuicji, stąd wobec obu teorii powstają kolejne kontrargumenty, a spór ten w filozofii współczesnej pozostaje nierozstrzygnięty.

⁷ Ibidem, s. 58.

⁸ Ibidem, s. 56.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem, s. 57.

Podsumowując, najbliższej naszych metafizycznych intuicji znajdzie się więc prezentystyczna wersja endurantyzmu¹¹. Stanowisko to, jako połączenie dwóch teorii, zakłada realność jedynie teraźniejszości oraz tożsamość podmiotów i przedmiotów trwających w czasie.

Dysputy na temat upływu czasu nie są niczym nowym, trwają od dwóch tysięcy lat. Szczególnie ważne podejście, będące podstawą moich dalszych rozważań, to stanowisko filozoficzne przedstawiane przez świętego Augustyna z Hippony. Odrzuca on realność przeszłości i przyszłości, co wpisuje się w założenia prezentyzmu.

Czas płynący w umyśle

Święty Augustyn w *Wyznaniach*, podejmując problematykę czasu, pisze: „Czymże więc jest czas? Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem”¹². W innym fragmencie czytamy:

Z przekonaniem jednak mówię, że wiem, iż gdyby nic nie przemijało, nie byłoby czasu przeszłego. Gdyby nic nie przychodziło nowego, nie byłoby czasu przyszłego. Gdyby niczego nie było, nie byłoby teraźniejszości. Owe dwie dziedziny czasu – przeszłość i przyszłość – w jakiz sposób istnieją, skoro przeszłości już nie ma, a przyszłości jeszcze nie ma. Teraźniejszość zaś, gdyby zawsze była teraźniejszością i nie odchodziła w przeszłość, już nie czasem byłaby, ale wiecznością. Jeżeli więc teraźniejszość jest czasem tylko dlatego, że odchodzi w przeszłość, to jakże i o niej możemy mówić, że jest, skoro jest tylko dzięki temu, że jej nie będzie? Nie możemy więc właściwie mówić, że czas jest, jeśli nie dodajemy, iż zmierza on do tego, że go nie będzie¹³.

Dla świętego Augustyna teraźniejszość ma własności czasowe, dlatego, że odchodzi w przeszłość. Czas w jego filozofii *cały czas* przemija. Teraźniejszość rozumiana jest jako absolutne, nierozciągliwe stawanie się – wchodzenie w istnienie tego, czego jeszcze nie było, i odchodzenie w niebyt tego, co jest teraźniejsze.

Tym, co najciekawsze w rozważaniach świętego Augustyna w kontekście tej pracy, jest jego podejście do czasu przeszłego i przyszłego. W jednym z fragmentów *Wyznań* Augustyn pisze, że czas jest niczym innym, jak ciągłością samego umysłu i z tego powodu możemy go mierzyć¹⁴. To, czym mierzymy czas, to jest właśnie umysł, dzięki któremu możliwe jest wyznaczanie relacji pomiędzy wspomnieniami, wrażeniami i oczekiwaniami.

¹¹ Ibidem, s. 70.

¹² Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, ks. XI, pkt 17, [online] <http://sady.up.krakow.pl/antfil.augustyn.wyznaniaXI.htm> [dostęp: 15.09.2019].

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem, pkt 21.

Teraźniejszość odbieramy percepcyjnie, natomiast przeszłość i przyszłość pozostają w naszym umyśle jako odpowiednio: wspomnienia i oczekiwania. Zatem wszystkie wyszczególnione tu konstrukty czasowe są tak naprawdę teraźniejszością. Augustyn, aby to podkreślić, zamiast standardowego podziału na czas przeszły, teraźniejszy i przyszły proponuje trzy nowe:

- teraźniejszy przeszły – wspomnienia – obecność rzeczy minionych w umyśle,
- teraźniejszy teraźniejszy – bezpośrednie widzenie – obecność rzeczy teraźniejszych,
- teraźniejszy przyszły – oczekiwania – obecność rzeczy przyszłych w umyśle¹⁵.

Rozważania świętego Augustyna, w których teraźniejszość jako jedyna istnieje, przystają do teorii prezentyzmu. Celem kolejnej części artykułu będzie pokazanie, że stanowisko prezentystycznej wersji endurantyzmu jest nie tylko najbliższe naszym metafizycznym intuicjom, ale też widoczne w podejściu do badań psychologicznych nad rozumieniem czasu. Podejście św. Augustyna do rzeczywistości teraźniejszości oraz wizja przeszłości i przyszłości jako wspomnień i oczekiwań, będących w naszym umyśle, dobrze wpasowują się w teorie dotyczące działania naszej pamięci, które rozwijane są w ostatnich latach na gruncie psychologii.

Upływ czasu a pamięć

Przyjmując stanowisko prezentyzmu jako istnienia teraźniejszości oraz nie-reality przeszłości i przyszłości, należy znów podkreślić, że przemawia za nim nasza tensowa struktura języka. Bez przeszkód potrafimy o przeszłości i przyszłości mówić mimo braku możliwości ich percypowania. Uważamy się za istoty tożsame w czasie, co jest podstawą naszego „ja” – mimo że wraz z upływem czasu zmieniamy się pod wpływem doświadczeń, mamy odmienne poglądy i starzejemy się, mamy potrzebę czuć, że pozostajemy sobą. Imiona nadawane są na stałe. Widoczne są niezmiennie cechy zewnętrzne. Gdy spotykamy się znów następnego dnia, intuicyjnie zakładamy, że rozmawiamy z tą samą osobą. Biorąc pod uwagę rzeczywistość jedynie *tu i teraz*, to wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie skomplikowane procesy pamięciowe zachodzące w naszym mózgu.

¹⁵ Ibidem, pkt 26.

Zdarzenia przeszłe zakodowane są w naszej pamięci, tak samo jak nasze plany i marzenia. Pamięć jest zatem jednym z mechanizmów pozwalających na skuteczne percypowanie czasu i umożliwiających nam działanie w nim. Choć przeszłość już minęła, a przyszłość nadejdzie, możemy dzięki zebranych doświadczeniom z przeszłości wpłynąć na przyszłe wydarzenia.

Pamięć zdefiniować można jako narzędzie do zatrzymywania pozyskanych informacji. Spełnia ona ważną funkcję we wszystkich procesach kognitywnych, a jej deficyty znacznie wpływają na życie¹⁶. Jest także niezbędna do utrzymania poczucia tożsamości – przechowuje preferencje, historię, a także przewidywania dotyczące przyszłości. W ostatnich latach badania nad pamięcią zwracają się ku podejściu czasowemu, sprawdzając jej działanie w odniesieniu zarówno do zdarzeń przeszłych, jak i przyszłych. Badania skupiające się na związku odczuwania upływu czasu i pamięci można podzielić na dwie grupy: badania pamięci retrospektywnej i prospektywnej. Pamięć retrospektywna odpowiada za kodowanie zdarzeń przeszłych, natomiast pamięć prospektywna pozwala na planowanie zdarzeń i wykonywanie zaplanowanych czynności. Te dwa mechanizmy, choć są aspektami pamięci, działają w odmienny sposób, co wpisuje się w nasze potoczne rozróżnienie: przeszłości jako zdarzeń dokonanych i niezmiennych oraz przyszłości jako czegoś, na co można wpłynąć.

Pamięć retrospektywna ma dużo dłuższą historię badań niż pamięć prospektywna. Wynika to z faktu, że nie od razu opracowano koncepcję pamięci odnoszącej się do przyszłości – pamięć o zdarzeniach przeszłych jest czymś oczywistym, ale pamięć o planach na przyszłość już niekoniecznie. Te dwa rodzaje pamięci zostaną rozwinięte w kolejnych punktach.

Pamięć retrospektywna: reprezentacje pamięciowe przeszłości

Pamięć retrospektywna to rodzaj pamięci, w której przechowywane są informacje o zdarzeniach przeszłych. Wymaga ona przetwarzania na trzech poziomach: zakodowania, przechowywania i wydobywania¹⁷. Procesy przetwarzania tej pamięci powiązane są z przyśrodkowym płatem skroniowym i jego współdziałaniem z korą przedczołową¹⁸.

¹⁶ J. A. Foley, *Retrospective and Prospective Memory in Healthy and Cognitively Impaired Older Adults: Using Subjective and Objective Assessment*, The University of Edinburgh 2007, s. 11.

¹⁷ Ibidem, s. 8.

¹⁸ Ibidem, s. 9.

Kodowanie w pamięci retrospektywnej może zachodzić zarówno w sposób intencjonalny (chęć zapamiętania imienia nowo poznanej osoby), jak i przypadkowy¹⁹ (mimowolne usłyszenie imienia podczas rozmowy innych ludzi i zapamiętanie go, na przykład ze względu na podobieństwo do imienia matki). Jest to jedna z różnic, która podawana jest przy porównywaniu pamięci retrospektywnej z prospektywną – informacje o przyszłości można zapamiętać jedynie intencjonalnie.

Jakość informacji przechowywanych w pamięci retrospektywnej zależy od wielu czynników. W badaniach potwierdzono między innymi, że zależy od charakterystyki samej zapamiętywanej informacji, kontekstu, a także integralności procesów pamięciowych²⁰. Jednym z aspektów, który znacznie wpływa na działanie pamięci retrospektywnej, jest też proces starzenia się²¹ (proces utrudniający poprawne odpamiętywanie zdarzeń przeszłych).

Paradygmat badania pamięci retrospektywnej opiera się na zadaniach polegających na kodowaniu informacji i sprawdzaniu możliwości wykorzystywania ich po pewnym czasie. Zwykle pomiędzy procesem kodowania i odpamiętywania informacji wplata się zadanie dodatkowe, tak, aby utrudnić sam proces zapamiętywania. Taki zabieg pomaga zbliżyć laboratoryjny paradygmat do warunków naturalnych, w których pomiędzy zapamiętaniem i wydobyciem informacji odbywają się inne złożone procesy kognitywne. Przykładem może być procedura, w której osoby badane mają za zadanie obejrzeć film, a następnie odpowiedzieć na pytania dotyczące informacji zapamiętanych podczas oglądania²². Innym przykładem badania pamięci retrospektywnej jest paradygmat odtwarzania kolejności pokazywanych obrazów²³. Pamięć retrospektywna badana jest poprzez różne modalności, najczęściej jednak wykorzystuje się bodźce wzrokowe (obrazy, kolejność występowania bodźców) lub słuchowe (na przykład zapamiętywanie usłyszanych słów). W badaniach skupiających się nad relacją pamięci retrospektywnej i czasu badana jest zdolność do odpamiętywania zakodowanych wcześniej informacji.

¹⁹ M. Wiłkość, P. Izdebski, L. Zając-Lamparska, *Pamięć prospektywna – pojęcia, metody badania, podłoże neuroanatomiczne oraz jej deficyty w chorobach psychicznych*, „Psychiatria Polska” 2013, tom XLVII, nr 2, s. 314.

²⁰ J. A. Foley, op. cit., s. 10.

²¹ E. A. Maylor, G. Smith, S. Sala, R. Logie, *Prospective and Retrospective Memory in Normal Aging and Dementia: An Experimental Study*, „Mem. Cognit.” 2002, 30 (6), s. 871–884.

²² Ibidem.

²³ A. Levén, B. Lyxell, J. Andersson, H. Danielsson, J. Rönnerberg, *Prospective Memory, Working Memory, Retrospective Memory and Self-rated Memory Performance in Persons with Intellectual Disability*, „Scandinavian Journal of Disability Research” 2008, 10 (3), s. 147–165.

Pamięć prospektywna: narzędzie planowania przyszłości

Pamięć prospektywna związana jest z naszymi zamiarami – jest umiejętnością zapamiętania planów działań po to, aby można było je w przyszłości wykonać²⁴. Przykładami działania tego rodzaju pamięci może być zapamiętanie informacji o tym, że należy zrobić zakupy wieczorem, lub o tym, że w telewizji będzie emitowany nasz ulubiony serial. Wymaga ona umiejętności planowania, intencjonalnego przetwarzania, a także odpamiętywania zakodowanych informacji w przyszłości²⁵.

Pamięć prospektywna spełnia ważną funkcję w życiu codziennym – przykładowo, bardzo ważne jest, aby osoba starsza pamiętała o braniu leków czy wizycie u lekarza. Działanie tej pamięci ma wpływ na funkcjonowanie w życiu społecznym, a jej deficyty mogą stanowić poważny problem.

Pamięć prospektywną bada się w kontekście zdarzeniowym lub czasowym²⁶ – oczywiście ten drugi interesuje nas bardziej w rozważaniach nad relacją pamięci i czasu. Kontekst czasowy to paradygmat, w którym sprawdza się umiejętność wykonania danej czynności, zaplanowanej na *za jakiś czas*.

Wokół pamięci prospektywnej krążą kontrowersje, czy jest to faktycznie osobny mechanizm, czy może nie powinno się oddzielać procesów tego rodzaju od znanego już przetwarzania pamięciowego²⁷. Mimo sporów we współczesnych badaniach wyodrębnia się to zjawisko – o ile *pamiętanie* jest retrospektywne z definicji, o tyle *intencje* są prospektywne. Ważną różnicą jest też spontaniczność procesów prospektywnych – w badaniach nad pamięcią retrospektywną eksperymentator informuje badanych, kiedy należy odpamiętać bodźce, natomiast w badaniach prospektywnych osoba musi sama pamiętać o tym, że należy wykonać dane zadanie²⁸. Spontaniczne przywoływanie intencji do świadomości w reakcji na zewnętrzne bodźce stanowi główny warunek poprawnego działania pamięci prospektywnej.

W badaniach nad pamięcią prospektywną ważny jest aspekt „przełączenia” z zadania bieżącego na prospektywne²⁹. Eksperymenty badające pamięć prospektywną dwojako podchodzą do problemu „przełączania”. Pierwsza grupa odnosi się do procesów związanych z monitorowaniem – na przykład

²⁴ R. Albiński, *Pamiętanie o zamierzonych działaniach. Przegląd badań nad pamięcią prospektywną*, „Psychologia Jakości Życia” 2009, tom 8, nr 2, s. 204.

²⁵ J. A. Foley, op. cit., s. 20.

²⁶ R. Albiński, op. cit., s. 204.

²⁷ Ibidem, s. 205.

²⁸ Ibidem, s. 206.

²⁹ Ibidem, s. 221.

Smith (2003), Smith i Bayen (2004) – a druga do procesów automatycznych – na przykład McDaniel (2004).

Uczestnicy badań Smith (2003) mieli za zadanie reagować jak najszybciej, gdy uznali, że prezentowany im zestaw liter tworzy słowo. Oprócz zadania bieżącego musieli wykonać również zadanie prospektywne, które polegało na wciśnięciu klawisza F1 w reakcji na sześc wyszczególnionych słów. W grupie kontrolnej, która wykonywała jedynie zadanie podstawowe (bez prospektywnego), wykazano krótsze czasy reakcji. Według Smith wskazuje to na koszt, jaki należy ponieść, przechowując intencje – spowolnienie reakcji jest dowodem procesów monitorujących, bez których niemożliwe jest działanie pamięci prospektywnej³⁰.

W badaniach Einsteina i McDaniela (1990) uczestnicy stwierdzali, że treść zamiaru – naciśnięcie klawisza w reakcji na słowo docelowe – pojawiała się nagle w ich świadomości, co wskazywałoby na procesy bardziej automatyczne. Możliwe zatem, że samo napotkanie znaczącego bodźca powodowało przypomnienie intencji, która nie była świadomie przechowywana w pamięci przed zauważeniem targetu. Ponadto, badania McDaniela z 2004 roku wykazały, że badani lepiej wykonują zadanie angażujące pamięć prospektywną, gdy występuje silny związek bodźca z reakcją (gdy pary słów, z których na pierwsze trzeba było reagować, były powiązane semantycznie, jak na przykład *gumka – ołówek*, *spaghetti – sos*). Zdaniem badaczy wskazuje to na działanie procesów automatycznych pamięci prospektywnej³¹.

Aby wyjaśnić przypadki, gdy wyniki badań wskazują na procesy monitorujące i zarazem te, w których nie dochodzi do monitorowania, McDaniel i Einstein (2000, 2005, 2007) zaproponowali *wieloprospektywny model pamięci prospektywnej*. Zakłada on działanie kontrolowane lub automatyczne w zależności od sytuacji. Stała całkowita kontrola procesów jest niemożliwa, ponieważ w warunkach naturalnych mamy do czynienia z dużo większą ilością jednoczesnych zadań prospektywnych – optymalizując działanie systemu poznawczego, niektóre zadania wykonywane są pod okiem systemu monitorującego, a inne automatycznie³² (na przykład gdy występuje silne powiązanie bodźca ze śladem pamięciowym lub gdy eksperymentator podkreśli, że zadanie prospektywne jest mniej ważne od podstawowego).

³⁰ Ibidem, s. 211.

³¹ Ibidem, s. 212.

³² Ibidem, s. 215.

Podsumowanie

Zarówno pamięć retrospektywną, jak i prospektywną bada się w odniesieniu do rozumienia wpływu czasu. Przedstawione powyżej nurty psychologiczne są spójne nie tylko z naszymi intuicjami na temat pojmowania czasu, ale też z filozoficznym stanowiskiem prezentyzmu. Spójność z naszym doświadczeniem jest jedną z dróg w doborze teorii opisujących nasz świat, pomimo że wciąż daleko nam do pełnego zrozumienia świata fizycznego i panujących w nim praw. Jako teorię filozoficzną, która lepiej wpasowuje się w potoczne rozumienie, należy wskazać stanowisko prezentystycznej wersji endurantyzmu – ciągłego stawania się teraźniejszości, z dodatkowym założeniem tożsamości w czasie. Wskazuje na to zarówno intuicyjna realność teraźniejszości, asymetria zdarzeń kauzalnych, jak i paradygmaty badawcze używane w psychologii w kontekście poczucia wpływu czasu.

Dodatkowo chciałabym przedstawić ciekawy koncept opracowany przez badacza pamięci Endela Tulvinga. W trakcie swoich badań nad działaniem pamięci zauważył on zjawisko, które nazwał mentalnymi podróżami w czasie. Według Tulvinga³³ przypomnianie sobie zdarzeń przeszłych często wymaga „przeżywania” ich od nowa, co niejako przypomina powrót do minionych czasów. W ostatnich latach zjawisku podróży mentalnych przyglądano się także w kontekście zdarzeń przyszłych, podkreślając, że pamięć epizodyczna pozwala nie tylko odtwarzać przeszłość. Na podstawie minionych zdarzeń umożliwia ona świadome konstruowanie mentalne zdarzeń, które jeszcze nie nastąpiły³⁴. Koncept mentalnych podróży w czasie wskazuje na ważną funkcję pamięci – pamiętamy o przeszłości, by móc wpłynąć na naszą przyszłość. Augustiański czas jako rozciągłość umysłu – wspomnienia przeszłości, wrażenia teraźniejsze i oczekiwania na temat przyszłości – wpasowuje się w koncepcje psychologiczne podróży mentalnych. To, jak odbieramy czas w naszym umyśle, czyni z każdego człowieka maszynę czasu.

³³ E. Tulving, *Elements of Episodic Memory*, Oxford 1983.

³⁴ T. Suddendorf, M. Corballis, *The Evolution of Foresight: What is Mental Time Travel, and Is It Unique to Humans?*, „Behav. Brain Sci.” 2007, 30 (3), s. 299–313.

TIME IN MIND

ABSTRACT

The Article presents the comparison of Saint Augustine's philosophy of time and the psychological theories about the representation of time in memory. It depicts the concept of presentism combined with endurantism – theory that assume the presentness as the only existing time, in which agents persist their identity. In saint Augustyn's philosophy, time is the extension of the mind itself. The presentness is perceived with senses, but the past and the future exists in the mind through our memories and expectations. Those thoughts are consistent not only with presentism, but also with psychological theories about memories of the past and future events. Article explains the terms of retrospective and prospective memory, as the tools that enable thinking about the past and future events, though they are not existing in the present. Saint Augustine's time as the extension of the mind is compared to the concept of the mental travels, emphasizing the major function of the memory – through remembering the past, we can influence the future.

KEYWORDS

Philosophy of Time, Presentism, Endurantism, Saint Augustine, Retrospective Memory, Prospective Memory

BIBLIOGRAFIA

1. Albiński R., *Pamiętanie o zamierzonych działaniach. Przegląd badań nad pamięcią propektywną*, „Psychologia Jakości Życia” 2009, tom 8, nr 2, s. 203–220.
2. Foley J. A., *Retrospective and Prospective Memory in Healthy and Cognitively Impaired Older Adults: Using Subjective and Objective Assessment*, The University of Edinburgh 2007.
3. Gołosz J., *Upływ czasu i ontologia*, Kraków 2011.
4. Levén A., Lyxell B., Andersson J., Danielsson H., Rönnberg J., *Prospective Memory, Working Memory, Retrospective Memory and Self-rated Memory Performance in Persons with Intellectual Disability*, “Scandinavian Journal of Disability Research” 2008, 10 (3), s. 147–165.
5. Maylor E. A., Smith G., Sala S., Logie R., *Prospective and Retrospective Memory in Normal Aging and Dementia: An Experimental Study*, “Mem. Cognit.” 2002, 30 (6), s. 871–884.
6. Suddendorf T., Corballis M., *The Evolution of Foresight: What is Mental Time Travel, and Is It Unique to Humans?*, “Behav. Brain Sci.” 2007, 30 (3), s. 299–313.
7. św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, ks. XI, [online] <http://sady.up.krakow.pl/antfil.augustyn.wyznaniaXI.htm> [dostęp: 15.09.2019].
8. Tulving E., *Elements of Episodic Memory*, Oxford 1983.
9. Wiłkość M., Izdebski P., Zajac-Lamparska L., *Pamięć propektywna – pojęcia, metody badania, podłoże neuroanatomiczne oraz jej deficyty w chorobach psychicznych*, „Psychiatria Polska” 2013, tom XLVII, nr 2, s. 313–324.

